



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

✓ **Temat:** Śledztwo w sprawie Świętego Mikołaja.

✓ **Cele zajęć:**

- zapoznanie uczniów z historią św. Mikołaja biskupa,
- zapoznanie ze współczesnymi instytucjami, osobami, które szerzą pomoc innym,
- rozwój empatii.

✓ **Materiały:** historia o św. Mikołaju, mikrofon (lub coś, co go przypomina), telefon komórkowy, komputer, rzutnik, stolik, krzeselka, inne rzeczy potrzebne do realizacji projektu według pomysłu uczniów.

✓ **Przebieg zajęć:**

1. Przedstawiamy uczniom **temat** oraz **cele** naszych zajęć.
2. Zadajemy uczniom **pytania** wywołując krótką dyskusję:
 - czy w dzieciństwie wierzyliśmy w św. Mikołaja?
 - co wiemy o tej postaci? kim była? skąd pochodziła? czym zastępną? skąd wziął się zwyczaj rozdawania prezentów dzieciom?
 - jak postać św. Mikołaja przedstawiana jest w mediach? skąd wziął się taki wizerunek św. Mikołaja?
3. Czytamy uczniom **krótką historię** dotyczącą postaci **św. bp Mikołaja** (załącznik nr 1). Na koniec uzupełniamy odpowiedzi uczniów na pytania z punktu 2. Szczególnie należy wytłumaczyć młodzieży, dlaczego w mediach przedstawiany jest św. Mikołaj jako krasnal, a nie jak biskup, który był rzeczywistą postacią.
4. Informujemy uczniów, że bliżej postać św. Mikołaja oraz jego wielkie czyny poznamy poprzez **realizację projektu "Magazynu Telewizyjnego"**.

Opis projektu:

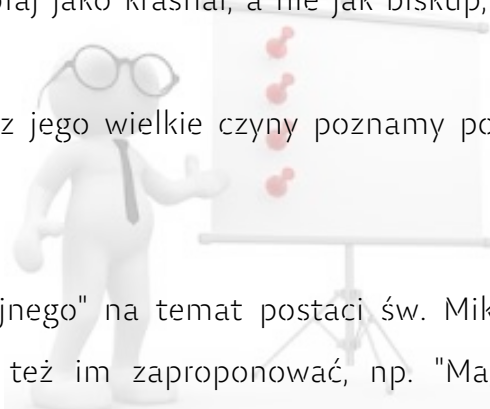
Zadaniem uczniów jest przygotowanie "Magazynu Telewizyjnego" na temat postaci św. Mikołaja. Uczniowie mogą sami wymyśleć tytuł Magazynu, można też im zaproponować, np. "Magazyn Telewizyjny. Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa". Magazyn składa się z 4 części: studio, wywiad z ekspertem, sonda uliczna, reportaż o współczesnych św. Mikołajach.



Grupa odbiorców:
Szkoła
ponadpodstawowa



Czas trwania:
45 - 90 min.





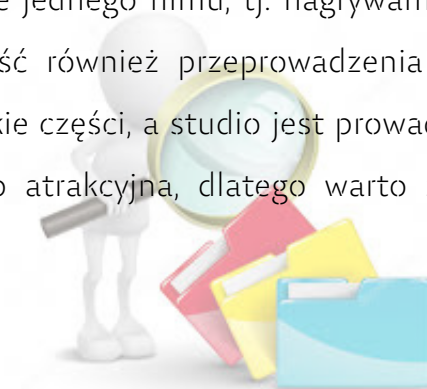
Prawdziwa historia św. biskupa Mikołaja

Dzielimy klasę na 4 grupy (jeśli jest taka potrzeba, można zrobić większą ilość grup, np. tworząc 2 grupy sondy ulicznej). Każda grupa przygotowuje jedną z części Magazynu.

5. Praca w grupach nad każdą z części Magazynu:

- **studio** - przygotowanie odpowiedniego miejsca na studio, może być stolik, krzesła, napis w tle; prowadzenie Magazynu; zapowiadanie poszczególnych części; wytłumaczenie celu nagrania Magazynu; pożegnanie odbiorców; ewentualnie podziękowanie za pomoc w tworzeniu Magazynu;
- **wywiad z ekspertem** - rozmowa z osobą, która zna historię św. Mikołaja, np. z nauczycielem, katechetą, uczniowie przygotowują pytania do eksperta i przeprowadzają wywiad na temat tej postaci;
- **sonda uliczna** - zbieranie informacji na temat tego, co ludzie wiedzą i jak postrzegają św. Mikołaja? Sondę można przeprowadzić wśród uczniów całej szkoły, nauczycieli lub pracowników szkoły. Jeśli projekt będzie realizowany w dłuższym czasie można ją również przeprowadzić na ulicy lub w domach uczniów;
- **reportaż o współczesnych św. Mikołajach** - krótki reportaż o instytucjach lub osobach, które, tak jak św. Mikołaj niosły pomoc innym ludziom (np. Caritas lub Matka Teresa z Kalkuty). Ważne jest to, by redaktorzy tworzący reportaż podkreślili, że każdy z nas dzisiaj może być takim świętym Mikołajem niosącym wiele dobra, że dzisiaj są takie organizacje lub osoby, które zmieniają świat pomagając bliźnim. Można osobiście dotrzeć do tych osób lub instytucji, ale jeśli nie mamy tyle czasu, wystarczy zaprezentować ich zdjęcia.

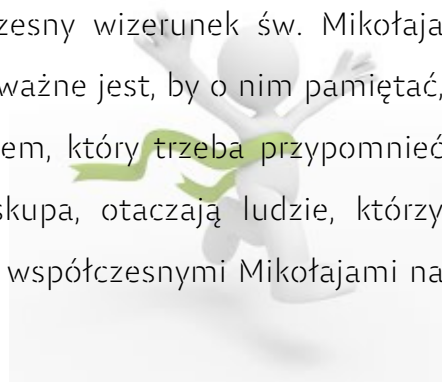
"Magazyn Telewizyjny" może być przygotowany w formie jednego filmu, tj. nagrywamy wszystkie części, następnie montujemy całość. Istnieje możliwość również przeprowadzenia "Magazynu Telewizyjnego" na żywo. Wówczas należy nagrać wszystkie części, a studio jest prowadzone przez redaktorów na żywo. Taka forma projektu jest bardzo atrakcyjna, dlatego warto zaprosić na premierę naszego dzieła osoby z zewnątrz.





Prawdziwa historia św. biskupa Mikołaja

6. Podsumowanie - należy uświadomić uczniom, że współczesny wizerunek św. Mikołaja wyparł ze świadomości ludzi postać biskupa z Miry, dlatego tak ważne jest, by o nim pamiętać, a także o jego pięknych czynach. Drugim bardzo ważnym faktem, który trzeba przypomnieć młodzieży jest to, że nas również tak, jak św. Mikołaja biskupa, otaczają ludzie, którzy potrzebują pomocy, a my jesteśmy odpowiedzialni za to, by być współczesnymi Mikołajami na wzór innych bohaterów naśladowujących tę piękną postać.



Załączniki

Załącznik nr 1 - Historia o św. Mikołaju

Święty Mikołaj urodził się w mieście Patrze w Licyi. Rodzice jego należeli do jednego z najznakomitszych rodów i słynęli z bogactw i pobożności, ale ponieważ Bóg nie dał im łaski potomstwa, pościli, czynili obfite jałmużny i modlili się ze łzami, ażeby im zesłał tę pociechę, byli już w dość podeszłym wieku. Pan Bóg wysłuchał ich modlitw i dał im syna, który już w pierwszych dniach swego życia wstrzymywał się co środę i piątek od pokarmu aż do samego wieczora. Tego pobożnego zwyczaju przestrzegał aż do końca życia. Pod kierunkiem wuja, Biskupa Myry, kształcił się uzdolniony chłopczyk i wkrótce prześcignął wszystkich współuczniów w naukach, a daleko więcej w pobożności, umartwieniu, czystości obyczajów i pokornej skromności.

Za zgodą rodziców wybrał sobie stan duchowny. Dowody bohaterskiej ofiarności złożył około roku 300, gdy straszna zaraza zabierała całe tysiące ofiar. Krwawiło się serce jego na widok przerażającej klęski, ale pomimo wszystko pomagał i przynosił ulgę potrzebującym. Zaraza pozbawiła życia jego rodziców. Wielki spadek po zmarłych tragicznie rodzicach Mikołaj rozdał ubogim.



Prawdziwa historia św. biskupa Mikołaja

Znane są liczne historie o świętym Mikołaju pokazujące jego dobre i wrażliwe serce. Jedną z nich dotyczy trzech dorosłych córek, które nie zdołały zaspokoić potrzeb zubożałego ojca. Postanowił on więc kupczyć wdziękami i urodą córek. Gdy Mikołaj dowiedział się o tym, to niezwłocznie wręczył każdej z panien wysoką kwotę jako posag, dopomógł im do zamążpójścia i ocalił je od poniżenia.

Święty Mikołaj miał wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej i postanowił udać się w pielgrzymkę do Jerozolimy. Podczas przeprawy do Palestyny powstała sroga burza, a bałwany miotły statkiem, jak łupiną orzechową, zguba zdawała się nieuchronna. Marynarze biadali w śmiertelnym przestraszeniu i błagali Mikołaja spoglądającego na zachmurzone niebo, aby prosił Boga o ratunek. Dzięki żarliwej modlitwie do Boga wzburzone fale uspokoiły się, a okręt ocalał. To sprawiło, że Mikołaj stał się patronem żeglarzy.

Po odbyciu pielgrzymki rozmyślane w Chrystusie serce świętego Mikołaja zatęskniło do samotności i oddalonego klasztoru, aby tam żyć i umierać w Bogu. Objawienie Boskie kazało mu wrócić do Myry, w której umarł biskup i czyniono przygotowania do wyboru następcy. Duchowieństwo wraz z ludem modliło się o szczęśliwy wybór, a ponieważ wyborcy nie byli zgodni, postanowili zdać sprawę na traf losu i osadzić tego na tronie biskupim, kto następnego dnia najszybciej przybędzie do kościoła. Przypadek sprawił, że wracający wówczas z pielgrzymki Mikołaj, według swego zwyczaju rano pośpieszył do kościoła, aby podziękować Bogu za szczęśliwy powrót. Wszyscy uważali w tym wydarzeniu widoczny palec Boży, a Mikołaj mimo niechęci i oporu musiał zasiąść na stolicy biskupiej.

Odtąd Mikołaj podwoił posty, czuwania nocne, dzieła pokuty i modlitwy; dochody jego nie starczyły na wspieranie żebraków i ubóstwa, sam zbierał dla nich jałmużny i pożyczął potrzebne dla siebie sprzęty i księgi. Kazania jego słynęły z wymowy, a święty Chryzostom sławi go jako najpiękniejszy wzór pokory. We wszystkich sprawach duszpasterstwa zasięgał rady ludzi mądrych, nakazywał częste synody i kazał duchownym donosić o wszystkich ważniejszych wypadkach zachodzących w rozległej diecezji, chciał bowiem o wszystkim wiedzieć i wszystko mieć na oku. Liczne były cuda, jakie działy w czasie drożyzny, srogich nawałnic, u chorych i opętanych, nawet w jak największym oddaleniu.



Prawdziwa historia św. biskupa Mikołaja

Mikołaj cenił sobie również sprawiedliwość. Pewnego razu Eustachiusz, chciwy namiestnik, skazał na śmierć kilku kupców, jedynie dlatego, aby się wzbogacić ich majątkiem. Gdy stali na rusztowaniu i już błyszczał miecz nad ich głowami, wtem ukazał się Mikołaj, wydarł mordercze żelazo z rąk oprawcy, zganił Eustachiusza za niesprawiedliwość i ocalił niewinnych. Ta historia na długo pozostała w pamięci wiernych.

Podczas podróży do Nicei zaś Mikołaj wskrzesił trzech młodzieńców, których potajemnie zamordowano i wrzucono w beczkę. Sława jego rozeszła się po całym świecie chrześcijańskim, a cześć jego była tak powszechną, że w czasie prześladowań pod rządami Dioklecjana sędziowie pogańscy nie śmieli go skazać na śmierć za to, że był prawowiernym i gorliwym katolikiem, lecz poprzestali na wygnaniu go z miasta. Gdy na tron wstąpił Konstantyn, wrócił Mikołaj, zjednał wielu pogan dla Chrystusa i zamienił ich pogańskie świątynie na kościoły. Na powszechnym Soborze w Nicei roku 325 należał do Biskupów, którzy nosili na sobie ślady poniewierek i plag wycierpianych za wiarę, odznaczał się nauką i stanowczością. Gdy Mikołaj zachorował, ujrzął otwarte Niebo i Aniołów przy sobie, gotowych przenieść duszę jego do stóp Przedwiecznego. Umarł dnia 6 grudnia pomiędzy rokiem 345 a 352, licząc lat 65.

